

Amerykańscy inwestorzy wracają do gry

Początek tygodnia na rynkach europejskich upłynął bardzo spokojnie. Brak sesji w USA w dniu wczorajszym w związku ze Świętem Pracy sprawił, że inwestorzy wstrzymywali się w poniedziałek z większymi transakcjami. Puste kalendarium makroekonomiczne zdecydowanie sprzyjało bykom, a indeksy w całej Europie zanotowały niewielkie wzrosty. Zwyżki na giełdach we Frankfurcie i Paryżu przekroczyły 0,3%, na londyńskim parkiecie indeks FTSE100 urosł o 0,21%.

Dobre nastroje panowały wczoraj także na GPW. Indeks WIG20 zaliczył w poniedziałek piątą z rzędu wzrostową sesję i zrobił kolejny krok w stronę przebicia poziomu 2500 punktów. Wskaźnik dużych spółek zyskał na zamknięciu 0,47%. Na pierwszej sesji w tym tygodniu pozytywnie wyróżniły się akcje spółki KGHM, które wzrosły o 1,7%, w związku z zaakceptowaniem przez radę nadzorczą podwyższonej prognozy zysku. Najmocniej spośród warszawskich blue chipów spadły natomiast akcje TPSA (-2,9%) w związku z decyzją trybunału arbitrażowego w Wiedniu w sprawie duńskiej spółki DPTG, której gigant telekomunikacyjny ma oddać 1,5 mld złotych. Na rynku walutowym sesja także przebiegała spokojnie, ale udanie dla złotego. Nasza waluta umocniła się względem euro i dolara, a kurs walut wyniósł odpowiednio 3,9231 zł i 3,0463 zł.

Do gry wracają dzisiaj amerykańscy inwestorzy, jednak ilość publikacji makroekonomicznych, które mogą wpłynąć na rynek jest nadal niewielka, co może oznaczać niewielką zmienność na giełdach. Przed indeksem WIG20 otwiera się szansa pokonania poziomu 2500 punktów, być może nastąpi to już dzisiaj.

Maciej Dyja
DK Notus

Powyższy tekst jest wyrazem osobistych opinii i poglądów autora i nie powinien być traktowany jako rekomendacja do podejmowania jakichkolwiek decyzji związanych z opisywaną tematyką. Jakiegokolwiek decyzje podjęte na podstawie powyższego tekstu podejmowane są na własną odpowiedzialność.